

WOJCIECH TORZEWSKI

O ROZUMNYM PODMIOCIE

Haus-Michael Baumgartner: *Rozum sko czony*. Warszawa, Oficyna Naukowa, 1996, 321 s.

Oficyna Naukowa od roku 1994, publikując serię *Terminus*, zaspokaja popyt czytelników, w szczególności w dziedzinie nowszej literatury filozoficznej obszaru niemieckojęzycznego. Do tej dziedziny należą także książki Hansa-Michaela Baumgartnera pt. *Rozum sko czony*. Składa się na nią dziesięć artykułów, zebranych przez samego autora i wydanych w Niemczech w roku 1991 (H.-M. Baumgartner: *Endliche Vernunft*. Bonn-Berlin 1991). Pochodzą one z okresu niespełna dwudziestu lat: 1971-1990.

Pierwsze dwa artykuły: *Idea nauki* i *Ukierunkowanie na wartość w sprawach nauki* rozpatrują wzajemne powiązania, występujące pomiędzy nauką i filozofią. Autor obstaje w nich przy poglądzie głoszącym nierozdzielność obu dziedzin w tym sensie, że nauka, aby nie straciła wiadomości o swych możliwościach, a także „humanistycznej intencji”, jaka warunkowała oddzielenie się obu dziedzin kultury, musi poddawać się refleksji samej siebie i swemu oddziaływaniu w sferze wartości. Baumgartner odwołuje się przy tym do klasycznego pojmowania filozofii jako poznania pierwszych zasad (*cognitio principiorum*), w tym wypadku pierwszych zasad wiedzy naukowej jako *cognitio ex principiis*. W pierwszym z artykułów autor ustosunkowuje się także do współczesnych stanowisk w dyskusji nad normatywnymi podstawami nauki (krytycyzmu, konstruktywizmu i transcendentnej pragmatyki uniwersalnej). Głównym pytaniem drugiego artykułu jest pytanie o możliwości powiązania nauki i wartościowania przy jednoczesnym uwolnieniu jej od oddziaływania ideologicznego. Właśnie od roli, jaką może spełnić filozoficzny namysł nad oddziaływaniem nauki w sferze wartości zależy odpowiedź na to pytanie, bowiem dopiero namysł ów otwiera możliwość niezakłóconego i wiadomego wskazywania na wartości (wskazywania z istoty przynależnego nauce).

Kolejne trzy artykuły: *Có jeszcze po filozofii?*; *O wieczeniu - moment stanowiący o istocie filozofii*; *Idea transcendentności*, dotyczą bardziej bezpośrednio samego rozumienia filozofii, w czym też spełnia się zdanie do zapowiedzianego w podtytule książki, „rozumienia filozofii przez siebie samą”. Już na początku artykułu *Có jeszcze po filozofii?* ukazuje się w pełni

ogólna perspektywa Baumgartnera spojrzenia na filozofii : człowiek jako *animal rationale*, jako skończona istota rozumna w filozofii odnajduje i zachowuje sw. to samo . Jest to odwołanie się do tradycyjnego, gł. boko w kulturze osadzonego, pojmowania człowieka jako spełniającego się w tym, co rozumne. Jednak e ograniczenia i sens takiego pojmowania rozumno ci, która jest człowiekowi wła. ciwa, autor odsłania w artykule nast. pnym: *O - wiecenie - moment stanowi cy o istocie filozofii*. Tu okazuje się , e uto samienie człowieka z rozumem albo wr. cz sprowadzenie go do niego jest totalizacją rozumu. O wiecenie jako opowiedzenie się za rozumem w imi uwolnienia się od przyrody i od tradycji stanowi, wedle autora, istotny moment filozofii, ale jest to moment wst. pny i przej. ciowy. Przekroczenie go dokonało się w filozofii Kanta, który pokazuje , e sam rozum musi zosta. poddany krytyce i okre. li swe granice. Jednocześnie okazuje się , e rozum jest czym wi. cej ni. tylko instrumentem przetwarzania danych do wiad. czenia. W tym wietle jest on jednocześnie nie rozumem sko. czonym, bo nie mog. cym sprowadzi. do samego siebie wszystkich elementów heterogenicznych, ale zarazem autonomicznym: co uwidacznia się w istnieniu Kantowskich idei rozumu, tak w sensie teoretycznym, jak i (w wy. szym stopniu) w sensie praktycznym. Ró. nica pomi. dzy O wieceniem a Kantem szczególnie uwidacznia się w relacji filozofii do religii. Podczas gdy O wiecenie i emancypuj. cy się rozum nastawione s. przeciw religii, to w Kantowskim uj. ciu rozum wskazuje raczej na sfer. religii i przynale. ne jej Nieuwarunkowane jako na mo. liwe wypełnienie sensu.

Artykuł *Wydarzenie i struktura. Kategorie historycznego spojrzenia na rozum* próbuje ukaza. mo. liwo ci. ujmowania rozumu jako wydarzenia i struktury (zarazem, bowiem kategorie te s. , wedle autora, ci. le do siebie przynale. ne). Baumgartner pokazuje przy tym jak powy. sze kategorie pojawiły się wraz z, maj. cym miejsce szczególnie w wieku XIX, rozwojem historycznego ujmowania rzeczywisto. ci, w tym tak e tego, co rozumne i rozumu samego. W artykule tym znajdujemy omówienie i krytyk. dwóch podstawowych w dziejach my. li prób podania historii rozumu. Biologicznej czy ewolucyjnej, tzn. próby wyja. nienia rozumu w ramach historii naturalnej jako wydarzenia w tej e historii i apriorycznej (kulturowej), gdzie dzieje rozumu ujmowane s. przez pryzmat historycznego ujawniania się istotnych punktów struktury rozumu (tak jak np. u Comte'a czy Hegla). Wnioskiem z rozwa. ali Baumgartnera jest, e rozumu nie daje się przekonywaj. co wyja. ni na płaszczy. nie historii (czy to historii naturalnej, czy te historii kultury). W tym sensie rozum jest nieredukowalnym „faktem”, a jego historia jest zawsze pewn. autointerpretacją . Tak wi. c kategorie struktury i wydarzenia, których utworzenie jest pochodn. uhistorycznienia idei rozumu,

pokazuj niemo liwo sprowadzenia samego rozumu do historii. Baumgartner pokazuje jednak mo liwo ich pozytywnego wykorzystania.

Przemiany poj cia rozumu to artykuł w du ej mierze historyczny, ukazuj cy jednak e współczesne uj cia rozumu. Z niektórymi z takich współczesnych uj dyskutuje Baumgartner w artykule nast pnym: *Rozum praktyczny a dyskurs*. Tre ci jego jest polemika z K. -O. Aplem i krytyka konsensualnej teorii prawdy i etyki dyskursu. Autor wskazuje na konieczno przyj cia rozumnego podmiotu, konstytuowanego jako moralny i wolny dzi ki rozumowi praktycznemu, rozumnemu wgl dowi, ostatecznej intuicji odnosz cej si do tego, co moralne.

Prób uj cia problemu prawdy jest artykuł *Wymiary sko czonego dziania si prawdy*. W jego ko cowym fragmencie znajdujemy interesuj ce refleksje na temat ujawniania si prawdy w ró nych dziedzinach kultury i wzajemnego stosunku teologii i filozofii, wiary i wiedzy.

O konieczno ci dualnego postrzegania wiata, to ostatni z artykułów zamieszczonych w omawianym zbiorze. Ukazuje on istotn sko czono rozumu i napi cie, w jakim pozostaje ci gła jego praca i podejmowane poszukiwania jedno ci, napi cie mi dzy monizmem a dualizmem w pojmowaniu rzeczywisto ci. Wraz z tym nakre lona te zostaje szczególna rola Kantowskiej *Krytyki władzy s dzenia* i w ogóle filozofii krytycznej.

W tkiem ł cz cym rozwa ania prowadzone w całej ksi ce jest idea tutułowego rozumu sko czonego. Rozum u Baumgartnera nie jest rozumem totalnym i absolutnym, systematyczna krytyka Kantowska i krytyka historyczna, pocz wszy od drugiej połowy XIX wieku odnosz ca si do jego absolutystycznych roszcze uwidacznia wła nie **sko czony charakter rozumu**. Wobec takiego charakteru rozum ów nie chce słu y jako narz dzie panowania. Raczej, jako **rozum krytyczny**, broni człowieka przed panowaniem mo liwym ze strony innych postaci ducha, broni tak e to samo ci człowieka - to samo ci kształtowanej przez jego rozumno . Ka da forma rezygnacji z rozumno ci skazuje człowieka na mo liwo popadni cia we władz irracjonalnych sił (przemoc). Pozostaj c **rozumn istot sko czon** , człowiek, rezygnuj c z fundamentalnej, krytycznej roli filozofii, yje w rzeczywisto ci ideologicznej. Tak wi c rozum nie jest tu narz dziem panowania, lecz **obro c ludzkiej to samo ci i zarazem wolno ci**, przed władz przyrody (irracjonalne siły zmysłowo ci) lub społecze stwa (np. ideologie: por.: *Ukierunkowanie na warto ci z. a spraw nauki*).

Baumgartner na pewno nie nale y do tych filozofów, których okre la si mianem „postmodernistów”, a tak e do tych wszystkich, którzy zerwali z uj mowaniem rozumno ci w paradygmacie autorefleksji i zapo redniczyli dost p podmiotu do samego siebie w jakim rodzaju praktyki, w pozapodmiotowych strukturach transcendentálnych (Apel, Habermas). Autor buduje

teorii rozumu na idei rozumu subiektywnego przypisanego podmiotowi, (por. artykuł *Rozum praktyczny a dyskurs*). Broni on idei filozofii jako refleksyjnego odniesienia się człowieka do samego siebie, która miałaby należeć do podstawowych wyznaczników wchodzących w skład samookreślenia się człowieka. Człowiek u niego jest tutaj jako skończona istota rozumna, a więc **idee rozumno ci i racjonalno ci** będą wysuwane na plan pierwszy. Przy czym istotny rys owych idei będzie stanowiło przyjęcie istnienia podmiotowej władzy bezpodległości (rozum w tym sensie), która pozwala na konstytucję tego samego podmiotu jako poznającego przyrodę i prawo moralne, a przez to umożliwia jego autonomię. Wydaje się, że wobec współczesnego trwania tego odchodzenia filozofii od owych idei jako osiowych dla ludzkiego samoobrazu, filozofia Baumgartnera, czerpiąc z Kanta i jego koncepcji rozumno ci, jest próbą stworzenia takiej wizji rozumu, która porzuca jego absolutność, ale obstaje przy autonomii, pragnie bronić ludzkiej tożsamości i wolności przed tym, co heterogeniczne, przed panowaniem przyrody (instynktów) i społeczeństwa (ideologii) nad rozumnym człowiekiem. Jedynym antidotum na panowanie siły jest tutaj idea rozumno ci.

Kantowska wizja rozumno ci jest tu o tyle przydatna, że nie popada ona w skrajności przesadnego, z jednej strony, roszczenia rozumu do ustalania prawdy absolutnej, z drugiej - ograniczania rozumu do funkcji operacyjnych, a więc odmawiania mu samodzielnych treści (w postaci idei, u Kanta).

Baumgartnera na tle filozofii współczesnej charakteryzuje:

- **krytyka stanowisk odrzucających projekt modernistyczny**, projekt ugruntowania wizji człowieka na teorii rozumu subiektywnego;

- w ramach filozofii niemieckiej, bronięcej idei racjonalno ci: **krytyka stanowiska Habermasa i Apela** za, zdaniem Baumgartnera, niepotrzebne obniżanie możliwości rozumu, tzn. za poszukiwanie podstaw racjonalności w pozapodmiotowych strukturach transcendentálnych: w transcendentálnych warunkach działań komunikacyjnych (Habermas), czy w określeniu idealnej, apriorycznej wspólnoty komunikacyjnej (Apel);

- **próba ugruntowania idei rozumno ci na wzór Kantowski**, w transcendentálnym podmiocie i zarazem odrzucenie wszelkich stanowisk powstałych po Marksie i Heideggerze, które za pierwotny wymiar konstytuowania się podmiotu uznają jakiś rodzaj praktyki.

Współczesny sprzeciw wobec idei rozumu, zdaniem Baumgartnera, wynika z utraty samienia rozumu albo z Heglowskim rozumem absolutnym, albo z rozumem instrumentalnym. Stąd zadaniem jest pokazanie skończoności rozumu (ograniczenie zmysłowości i wskazywanie na nieuwarunkowane), a także to, że rozum jest czymś więcej niż instrumentem, ale nie na drodze, jak obiecał np. Habermas, lecz przez odwołanie się wprost **do Kanta - do**

jego idei rozumu osadzonej w podmiocie transcendentálním. Głównym zadaniem Baumgartnera jest, jak się wydaje, zachowanie idei filozofii i istotnie z nią związanej idei rozumu, a także idei podmiotu jako „nosiciela” rozumności i moralności. Stąd krytyka haseł obwieszczających „koniec filozofii” (jak w artykule *Có jeszcze po filozofii?*).

Oczywiście bardzo ważnymi kwestiami, postawionymi po Kancie, są historyczny charakter rozumu i jego historyczność. Są to prawdopodobnie najtrudniejsze kwestie, jakie musi rozwiązać próba teoretycznego uchwycenia rozumności człowieka. W artykułach opublikowanych w omawianej książce znajdujemy jedynie przybliżenia lub wzmianki: historyczność, niemożliwość prawdy absolutnej, wyjawianie się w toku dziejów czegoś rzeczywistego.

Ogólnie książka stanowi przegląd prac autora myślicy w paradygmacie Kantowskim, prezentuje także możliwość tego rodzaju refleksji, a zarazem jest wytworem filozofii Kanta.